

Sygn. akt I C 509/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. F.

przeciwko D. T.

o ochronę dóbr osobistych

I. oddala powództwo,

II. zasądza od M. F. na rzecz D. T. kwotę 4.337 (cztery tysiące trzysta trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 509/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 listopada 2022 roku powód M. F. wniósł przeciwko D. T. o ochronę dóbr osobistych poprzez zobowiązanie D. T. do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych M. F. poprzez sformułowanie ustne w czasie konferencji prasowej zorganizowanej przez D. T. w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku, w dniu roboczym w godzinach między 12:00 a 15:00, w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej albo w Biurze Krajowym (...) (ul. (...), piętro IV, (...)-(...) W.) na którą z co najmniej 24 godzinnym wyprzedzeniem pismem doręczonym w formie dokumentowej zaproszeni zostaną przedstawiciele co najmniej 5 ogólnopolskich stacji telewizyjnych lub ogólnopolskich dzienników prasowych, lub ogólnopolskich stacji radiowych oraz M. F. (na adres mailowy (...)), a także która transmitowana będzie na żywo co najmniej na oficjalnym profilu (...) w serwisie (...), oświadczenia o treści:

„Przepraszam Pana M. F. za naruszenie jego godności i dobrego imienia, tj. za publiczne przedstawienie nieprawdziwych informacji, jakoby M. F. współpracował z (...) służbami specjalnymi, a w szczególności sprzedał przedstawicielom tych służb nagrania rozmów między polskimi politykami, a także jakoby M. F. został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo związane z działalnością spółki (...)”

Ewentualnie, na wypadek uznania powyższego roszczenia za zbyt daleko idące

Sformułowanie na kartce papieru A4, kolorem czarnym na białym tle, krojem pisma Times New Roman, czcionka o rozmiarze 12 według standardu programu Microsoft Word, oświadczenia o treści:

„Ja, niżej podpisany D. T., przepraszam Pana M. F. za naruszenie jego godności i dobrego imienia, tj. za publiczne przedstawienie nieprawdziwych informacji, jakoby M. F. współpracował z (...) służbami specjalnymi, a w szczególności sprzedał przedstawicielom tych służb nagrania rozmów między polskimi politykami, a także jakoby M. F. został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo związane z działalnością spółki (...)”

Zawierającego własnoręczny podpis D. T.

oraz przesłanie ww. oświadczenia listem poleconym na adres M. F., ul. (...), (...)-(...) K. w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku

Ewentualnie, na wypadek uznania powyższego roszczenia za zbyt daleko idące

Sformułowanie oświadczenia o treści:

„Przepraszam Pana M. F. za naruszenie jego godności i dobrego imienia, tj. za publiczne przedstawienie nieprawdziwych informacji, jakoby M. F. współpracował z (...) służbami specjalnymi, a w szczególności sprzedał przedstawicielom tych służb nagrania rozmów między polskimi politykami, a także jakoby M. F. został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo związane z działalnością spółki (...).

D. T.”

i opublikowanie go na własny koszt w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku w papierowym wydaniu tygodnika (...), na stronie nr 2 albo 3, w prostokątnej ramce o czarnym obramowaniu i białym tle, gdzie białe tło zajmować będzie co najmniej ¼ powierzchni standardowej dla papierowej wersji tygodnika (...) strony, czcionką koloru czarnego, krojem pisma Times New Roman o wielkości wykorzystywanej standardowo przez tygodnik (...) przy publikacji artykułów z tematu okładki w papierowym wydaniu, nie mniejszej jednak niż 12 pkt według standardu programu Microsoft Word.

Jednocześnie powód wniósł o wydanie postanowienia na podstawie art. 1049 § 1 kpc, że niewykonanie przez D. T. czynności wskazanych w pkt 1 tiret 2 w terminie tam wyznaczonym M. F. będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt D. T..

Powód wniósł również o zasądzenie od D. T. kwoty 20.000 złotych na rzecz fundacji (...) (REGON: (...)) z siedzibą w W., al. (...), (...)-(...) W., ze wskazaniem, że wpłata ma być przeznaczona na pomoc Ukrainie w związku z agresją Federacji Rosyjskiej.

Powód żądał również zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. (pозew k. 3-30)

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż 16 października 2022 roku w tygodniku (...) nr (...), ukazała się artykuł autorstwa G. R. pn. (...), „(...)”. W artykule tym omawiane są wyjaśnienia podejrzanego M. W., współnika w (...) interesach powoda złożone w Prokuraturze Regionalnej w G. w dniu 11 czerwca 2021 roku. Artykuł ten w przeważającej części składa się z cytatów z tych wyjaśnień. Zdaniem powoda M. W. wyjaśnił między innymi, że w czasie wizyty w (...) K. w dniach (...) roku miał wraz z M. F. i przedstawicielami (...) rozmawiać o interesach oraz o przekazaniu (...). Zdaniem M. W. powód ostatecznie (...). Zdaniem powoda treść artykułu bazuje tylko i wyłącznie na wyjaśnieniach M. W., a autor artykułu nie wyraża swojej opinii, ani przekonania co do udziału powoda w tych zdarzeniach.

Powód podniósł, iż pozwany D. T., na podstawie tego artykułu prasowego, przypomniał sobie o wydarzeniach sprzed lat i wrócił do tematu, zdaniem powoda kontrowersyjnych i najprawdopodobniej bezprawnych działań podejmowanych w stosunku do spółki powoda, czego konsekwencją było naruszenie dóbr osobistych powoda, bowiem pozwany w czasie konferencji powiedział, że:

- (...) (nagranie Konferencji od 1:02),
- (...) (nagranie Konferencji od 2:15)
- (...) (nagranie Konferencji od 17:40)
- (...) (nagranie Konferencji 21:00)

- (...) (nagranie Konferencji od 25:30)

Zdaniem powoda w tych wypowiedziach należy zidentyfikować dwa wątki: ingerencję D. T. w prowadzenie przez powoda działalności gospodarczej w ramach spółki (...), polegającą na zablokowaniu tej działalności w zakresie (...) i (...)

Zdaniem powoda nie są prawdziwe twierdzenia D. T., jakoby na skutek kontroli doszło do ujawnienia przestępstw, za które ostatecznie skazano – między innymi – M. F., a taki w jego ocenie jest wydźwięk wypowiedzi. D. T. wskazuje, że doszło do wykrycia działalności przestępczej, a M. F. „skończył” wyrokiem. Nic takiego nie miało jednak miejsca. Owszem M. F. został skazany, jednakże miało to związek z (...), a nie działalnością w spółki (...). W związku z rzekomymi nieprawidłowościami w spółki (...) nie wydano żadnego wyroku skazującego, żadnego wyroku zasądającego, ani żadnej decyzji podatkowej. W związku z prowadzonymi kontrolami wstrzymano zwrot podatku VAT, jednakże po kilku latach został on ostatecznie wypłacony spółce. Bak jest więc jakiegokolwiek prawomocnego orzeczenia, w szczególności w stosunku do M. F., które potwierdzałoby, że działalność spółki (...) miała charakter przestępczy.

Powód wskazał, iż na skutek wszczęcia „kontroli”, czy też przeprowadzenia „uderzenia” w interesy powoda, doszło do zatrzymania pracowników spółki Składy (...) (sam powód w tej sprawie nie był zatrzymany), co całkowicie sparaliżowało jej działalność. W związku z samym wszczęciem kontroli (a nie jakkolwiek orzeczeniem kwestionującym rzetelność spółki Składy (...)), (...) kontrahent (...) podjął decyzję biznesowo-wizerunkową o zakończeniu współpracy ze spółką Składy (...). Efekt „uderzenia” został więc osiągnięty, natomiast w przyszłości żadne podejrzenia się nie potwierdziły. Zdaniem powoda wobec tego trzeba uznać, że D. T. pomówił M. F. o popełnienie przestępstw w związku z działalnością spółki Składy (...), co jest oczywistą nieprawdą. Nie stanie się prawdą przynajmniej do czasu, aż uprawniony organ tj. sąd powszechny, nie wyda w tym zakresie prawomocnego wyroku skazującego.

Co do drugiego wątku pozwany pomawia powoda o (...) Pozwany przekazuje nieprawdziwie informacje, jego zdaniem „(...)” Odnosząc się do tej wypowiedzi powód twierdzi, iż z treści ww. artykułu nie sposób wywieść kategorycznego stwierdzenia, że doszło (...) Artykuł składa się z cytatów z wyjaśnień M. W. niepopartych innymi dowodami. Jest to historia przez niego przedstawiona (kreowana), która nie została potwierdzona przez sąd powszechny w żadnym postępowaniu. Nie potwierdziły jej też żadne inne organy. Jest to wypowiedź jednego człowieka, który składa wyjaśnienia w celu ochrony własnych interesów. Zdaniem powoda na tej podstawie D. T. stawia jednoznaczną tezę, że do (...). Jednocześnie powód stwierdza, iż D. T. próbuje się podeprzeć ww. artykułem prasowym, aby nie uznano go za autora tych słów i oskarżeń, jest to jednak zdaniem powoda zabieg nieskuteczny, skoro treść i wydźwięk artykułu został w jego wypowiedzi sformułowanej w czasie konferencji całkowicie zniekształcony. Zdaniem powoda D. T. wzmacnia krzywdzący i nieprawdziwy przekaz dwukrotnie wskazując, że M. F. (...), oczywiście nie przedstawiając na poparcie tej tezy jakiegokolwiek dowodu. Dodaje też że (...)

Ostatecznie powód podniósł, iż D. T. sformułował nieprawdziwie i niepoparte żadnymi dowodami twierdzenia w stosunku do powoda, czym pomówił go o (...) ww. artykułem prasowym. Zdaniem powoda wypowiedzi pozwanego stanowią istotne zagrożenie dla renomy powoda, naruszają jego godność oraz utrudniają prowadzenie przez niego działalności gospodarczej.

Ponad to powód między innymi wskazał, iż określenie człowieka mianem przestępcy mimo niewydania w stosunku do niego wyroku skazującego, stanowi istotne naruszenie jego godności osobistej i czci zewnętrznej, prowadząc do wykluczenia z podejmowania różnego rodzaju ról społecznych i prowadzenia działalności gospodarczej wszelkiego rodzaju. Pozwany zarzuca powodowi popełnienie różnego rodzaju przestępstw, przeciwko takim dobrom chronionym jak Rzeczpospolita czy obrót gospodarczy. M. F. ma działać na szkodę Polski podwójnie – prowadząc działania mające na celu obalenie polskiego rządu oraz narażając podatek od towarów i usług na uszczuplenie. Zdaniem powoda trudno wyobrazić sobie w aktualnej sytuacji politycznej większą obrazę oskarżając powoda o współpracę ze służbami specjalnymi państwa będącego wrogiem niemal całej wspólnoty międzynarodowej.

Jednocześnie powód odnosząc się do osoby sprawcy naruszenia wskazał, iż wypowiedzi godzące w dobra osobiste powoda zostały sformułowane przez osobę o ogromnym doświadczeniu politycznym, która potrafi kontrolować swoje emocje oraz ważyć słowa na ponadprzeciętnym poziomie, szczególnie gdy wypowiedzi dotyczą działalności przestępczej innych osób. Wypowiedź pozwanego nie była sformułowana na gorąco, lecz w oku swobodnej wypowiedzi podczas przygotowanej konferencji prasowej. Tym samym pozwany miał świadomość znaczenia i rangi sformułowanych przez siebie słów. Od takiej osoby należy wymagać więcej niż od przeciętnego obywatela, który często formułuje wypowiedzi pod wpływem emocji i bez świadomości krzywdzącego wydźwięku słów. W przypadku pozwanego trudno mówić o okolicznościach łagodzących.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. (odpowiedź na pozew k. 45-739)

Pozwany podniósł, iż nie naruszył dóbr osobistych powoda bowiem inkryminowana wypowiedź stanowiła komentarz pozwanego do doniesień prasowych opublikowanych w tygodniku (...), dotyczących istnienia niezbadanych wątków(...), której powód był centralną postacią, dotyczących(...)Wypowiedź pozwanego została osadzona w kontekście wspomnianych doniesień medialnych i w pełni bazowała na informacjach przytoczonych w tych doniesieniach, pochodzących od mediów działających na podstawie przepisów prawa prasowego. Zdaniem pozwanego jego wypowiedź motywowana była obroną uzasadnionego interesu społecznego. Stanowiła apel o powołanie komisji śledczej do zbadania i wyjaśnienia ujawnionych w mediach nowych wątków (...), udziału spółki, w której powód był głównym udziałowcem w tzw. (...). Ponad to stanowiła ona przejaw realizacji prawa społeczeństwa do informacji w zakresie aktualnych i społecznie istotnych kwestii, związanych w szczególności z obecną sytuacją energetyczną Polski, na którą istotny wpływ mogły mieć komentowane wydarzenia z przeszłości.

Pozwany jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych polityków w Polsce. Niejednokrotnie realizując swoje obowiązki zawodowe, nawiązuje w trakcie publicznych wystąpień do najważniejszych wydarzeń w kraju, ujawniając istotne informacje, działa na rzecz realizacji interesu publicznego oraz zapewnia jawność życia publicznego i wykonuje poprzez to ciężące na nim obowiązki w zakresie działalności politycznej.

Powód zdaniem pozwanego jest biznesem i jak wynika z doniesień prasowych(...). W 2014 roku nabył udziały w spółce (...) spółka z o.o. w upadłości w B., która zajmowała się sprowadzaniem i sprzedażą (...). Spółka upadła w czerwcu 2014 roku, kiedy postawiono osobom z nią związanym zarzuty prania brudnych pieniędzy, wyłudzenia podatku VAT i oszustw. W tym samym miesiącu wybuchła(...) w związku z którą powód został prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności. W kwietniu 2021 roku przestawiono powodowi nowe zarzuty w związku z (...) od wielu lat jest przedmiotem dyskusji społecznej i politycznej. Powód i jego udział w tzw. (...). Przed opublikowaniem (...) Jedną z osób które usłyszały zarzuty w tej sprawie był M. W. współpracownik powoda. Według Prokuratury M. W. wraz ze współnikami, prowadząc w B. spółkę, miał sprzedawać (...) Sąd w opinii publicznej pojawiły się wątpliwości w zakresie działalności powoda w ramach spółki.

Nowe wątki dotyczące (...)zostały ujawnione przez media w październiku br. na łamach (...). Artykuł prasowy odnosi się do zeznań, które 11 czerwca 2021 roku złożył w (...) Prokuraturze Regionalnej współnik powoda M. W., z których wynika, że na miesiąc przed wybuchem afery podsłuchowej powód miał(...) za pośrednictwem osób związanych z firmą (...) ((...)). Zdaniem pozwanego przesłanie artykułu sprowadza się do wniosku, że pomimo uznania M. W. za wiarygodne źródło dowodowe w ramach wieloletnich postępowań karnych, okoliczności stanowiące treść jego zeznań, które dotyczyły (...) przez powoda, a tym samym możliwego zaangażowania (...), nie spotkały się dotychczas z odpowiednią reakcją organów ścigania i ukierunkowaniem czynności śledczych na zbadanie tego wątku. Publikacja artykułu stanowiła impuls do zwołania przez pozwanego konferencji prasowej, w ramach której odniósł się on do wyników dziennikarskiego śledztwa. Niezależnie od wagi powyższych doniesień prasowych pozwany zajął stanowisko, bowiem okoliczności o których w nim mowa miały miejsce w czasie kiedy pozwany pełnił (...). Pozwany w wypowiedzi odniósł się do okoliczności wynikających z treści zeznań M. W. opisanych w przedmiotowym artykule prasowym i

wyraził przekonanie, że pojawienie się w przestrzeni publicznej tego rodzaju nieznanych dotąd okoliczności powinno doprowadzić do powołania niezależnej od prokuratury (...)w opisywanej przez dziennikarza sprawie.

Zdaniem pozwanego jego wypowiedź była wyraźnie osadzona w kontekście tego artykułu i w zakresie w jakim odnosiła się do powoda, nie wychodziła poza ramy komentarza do przytoczonych tam okoliczności.

Pozwany podniósł, iż powód jest osobą aktywną w mediach. Niejednokrotnie wypowiadał się w sprawie (...). Nie ukrywa oficjalnie swojej krytycznej postawy wobec pozwanego.

Odnosząc się do twierdzeń powoda, iż do naruszenia jego dóbr osobistych doszło poprzez pomówienie go przez pozwanego o popełnienie przestępstw w związku z działalnością spółki (...) spółka z o.o. oraz o (...) pozwany zarzucił, iż twierdzenia te nie znajdują uzasadnienia w okolicznościach faktycznych sprawy. Przywołane przez powoda fragmenty przyjmują formę parafrazy pozbawionych kontekstu fragmentów wypowiedzi. Fragmenty te nie uwzględniają zarówno bezpośredniego kontekstu całej wypowiedzi powoda, pomijając zależność ich znaczenia od treści i znaczeń wyrażen je poprzedzających lub po nich następujących, abstrahują od kontekstu i celu, w jakim wypowiedź została udzielona.

Wbrew twierdzeniom powoda, pozwany nie stwierdził, iż powód został skazany za działalność przestępcza spółki. W wypowiedzi nie ma żadnego ciągu przyczynowego, a jedynie w sposób skrótowy podaje on chronologiczną sekwencję następujących po sobie zdarzeń. Zdaniem pozwanego brak jest w jego wypowiedzi powiązania pomiędzy aresztowaniem powoda i jego skazaniem a przestępczym charakterem działań spółki, co potwierdza użycie związku frazeologicznego „tak czy inaczej”, który wskazuje że stało się to niezależnie od przedstawionych wcześniej okoliczności. Niezależnie od powyższego prowadzone śledztwo w związku z działalnością spółki ujawniło jej przestępczy charakter bowiem postawiło w stan oskarżenia 23 osoby, w związku z zaniżaniem wartości(...)

Co do stwierdzeń dotyczących pomówienia o współpracę powoda (...)to pozwany podniósł, iż jego wypowiedzi stanowiły bezpośrednie nawiązanie i komentarz do informacji zawartych w treści artykułu, a nawet cytaty stwierdzeń przypisywanych samemu powodowi. Wypowiedzi jego co do ww. okoliczności nie były kategorycznymi stwierdzeniami, konsekwentnie podkreślał on, że okoliczności opisywane w artykule dotyczące działalności powoda powinny zostać zbadane i wyjaśnione przez niezależną komisję śledczą.

Pozwany podkreślał również, iż powód w związku z jego zaangażowaniem(...) w kontekście oceny możliwości naruszenia dóbr osobistych winien być traktowany na równi z osobami publicznymi.

Zdaniem pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, bowiem wypowiedź miała charakter informacyjnego komentarza i była pozbawiona kategorycznych stwierdzeń i nie miała na celu jego napiętnowanie, a jedynie naświetlenie istotnego społecznie problemu, pozostającego w związku z działalnością powoda w przeszłości. Informacje zwarte w treści wypowiedzi nie były w stanie obiektywnie poniżyć powoda lub w inny sposób negatywnie wpłynąć na jego dotychczasową ocenę w oczach opinii publicznej. Ponad to zakres dopuszczalnej krytyki powoda, odnoszącej się do aspektów jego aktywności publicznej, jest szerszy niż w przypadku przeciętnego obywatela.

Pozwany podkreślił, iż główny akcent jego wypowiedzi położony był na obawy związane z zaangażowaniem (...)oraz wynikającym stąd przekonaniem pozwanego o konieczności powołania komisji śledczej w celu wyjaśnienia okoliczności relacjonowanych w treści artykułu prasowego.

Komentarz pozwanego bazował na wyrokach sądowych, decyzjach organów państwowych i artykule w tygodniu (...).

Pozwany również podniósł, iż w przypadku uznania iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda to zachodzą przesłanki świadczące o tym, iż działanie pozwanego pozbawione było znamion bezprawności, albowiem zostało podjęte w obronie społecznie uzasadnionego interesu i stanowiła przejaw zapewnienia społeczeństwu prawa dostępu do istotnych informacji i przejrzystości życia publicznego, co wyłącza bezprawność działania naruszającego dobro osobiste.

Pozwany podniósł również zarzuty co do formy żądania pozwu to jest miejsca publikacji przeprosin, które nie jest adekwatne do stopnia naruszenia, jak również co do bezpodstawności żądania wykonania zastępczego, które należy wyłącznie do czynności egzekucyjnych.

Pozwany kwestionował wykazanie przez powoda winy i krzywdy, jak i przede wszystkim samego naruszenia dóbr osobistych, co uzasadnia ewentualne zasądzenie należności pieniężnej na cel społeczny.

Pismem z dnia 27 marca 2023 roku powód odnosząc się do odpowiedzi na pozew pozwanego zaprzeczył, jakoby w oczach opinii publicznej sprawa tzw.(...)była łączona ze sprawą spółki (...), w szczególności dlatego, że powód w związku z działalnością spółki skazany nie był, a działalność ta nie miała znaczenia z punktu widzenia opinii publicznej, w tamtym czasie kiedy to kontakty (...) nie były tak piętnowane jak obecnie. Zdaniem powoda nie jest prawdą, że pozwany w wypowiedzi odniósł się do okoliczności wynikających z treści zeznań M. W. opisanych w przedmiotowym artykule, bowiem pozwany wzbogacił wypowiedź o komentarz własny, co stanowi istotę roszczeń powoda. Wyjaśnienia pozwanego, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, stanowią jedynie linię obrony pozwanego, który próbuje tłumaczyć, że w jego wypowiedzi brak było ciągu przyczynowo-skutkowego między działaniami przestępczymi w spółce a skazaniem powoda wyrokiem prawomocnym, a takiego związku należy się doszukiwać, nawet jeśli nie było to wewnętrzną intencją pozwanego. Zdaniem pozwanego w głowach przeciętnie zorientowanych obywateli pojawia się związek przyczynowy pomiędzy działalnością spółki a wyrokiem karnym wydanym wobec powoda. Powód jednocześnie zarzucił, że pozwany przywołuje fakt zakończenia postępowania przygotowawczego dotyczącego spółki i postanowienia zarzutów wielu osobom. Pozwany nie podaje jednak wprost kluczowej informacji, a mianowicie tego, że wśród osób oskarżonych nie ma powoda. Co do pomówień powoda o (...) pozwany nie mówi, że na taki ślad wskazują wypowiedzi M. W. lecz wskazuje, że (...)jest udowodniona i udokumentowana w sądzie. Wypowiedź sformułowana w taki sposób musi być odbierana jako kategoryczna i wiarygodna skoro taki stan rzeczy został udowodniony przed sądem co prawdą nie jest. Pozwany mówiąc, iż „(...)” chciał jednoznacznie zasugerować, że coś jest oczywiste, widoczne na pierwszy rzut oka, dostępne poznawczo dla każdego. Wypowiedź pozwanego wobec powyższego nie była komentarzem i nie miała charakteru ocennego. Jest to wypowiedź o rzekomych faktach i pozwany nie może się powołać na dozwoloną krytykę. Powód odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż powód jest osobą publiczną, twierdził, iż nie jest on osobą powszechnie znaną, publiczną i o złej reputacji, a przynajmniej nie w pełnym zakresie jego działalności. Fakt zdobycia rozpoznawalności co do pewnego wycinka rzeczywistości nie oznacza osłabienia ochrony prawnej w zakresie ewentualnego zniesławienia czy naruszenia dóbr osobistych w zakresie wszelkiej innej działalności. Pozwany zamiast przypomnieć aferę taśmową i wezwać do ponownego przyjrzenia się jej, w swojej wypowiedzi poszedł dużo dalej i kategorycznie zarzucił powodowi współpracę ze służbami (...), a także dopuszczanie się nieprawidłowości w zakresie prowadzonej działalności polegającej na (...). Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów z których wynikałoby, że powód w przeszłości był powszechnie kojarzony z tematem (...). Ponad to powód twierdził, iż zainteresowanie opinii publicznej jego osoba jest niewielkie, bowiem gdyby nie artykuł w (...) i reakcja D. T. na ten artykuł, nazwisko F. nie istniałoby w przestrzeni publicznej. To pozwany reaktywował zainteresowanie osobą powoda i obecnie broni się posiadaniem przez powoda statusu osoby publicznej. Dowód braku bezprawności zaproponowany przez pozwanego jest lakoniczny. Wskazuje on jedynie krótko na interes społeczny, który uzasadnia wkroczenie w sferę dóbr osobistych powoda. W społecznym interesie nie może leżeć nigdy przekazywanie informacji nieprawdziwych, niesprawdzonych. Społeczeństwo ma prawo poznać prawdę, nawet jeśli by była ona dla niektórych osób trudna. Do opinii publicznej nie powinny trafiać wypowiedzi nieprawdziwe, które mogłyby się zakorzenić w odbiorcach i być trudne do wyplenienia. (pismo k. 740-742)

Pismem datowanym na dzień 12 maja 2023 roku pełnomocnik pozwanego odnosząc się do twierdzeń powoda podniósł, iż wbrew twierdzeniom powoda, jego udział w(...)jest zestawiany w przekazie medialnym z działalnością spółki (...) spółka z o.o., co stanowi notorium. Do wybuchu (...), doszło na tydzień po aresztowaniach osób związanych ze spółką (...) spółka z o.o. Wśród tych osób znajdował się między innymi M. W., będący współnikiem powoda. Fakty te zostały ze sobą powiązane przez media, które przedstawiały ujawnienie nagrań jako możliwą próbę zemsty powoda za czynności śledcze, podjęte wobec spółki (...) spółka z o.o.. Wypowiedź pozwanego stanowiła jego komentarz do okoliczności przywołanych w treści artykułu, który dotyczy m. in. uzasadnionego podejrzenia (...). Pozwany zaprzeczył

by doszło w ogóle do pomówienia powoda o popełnienie przestępstwa w związku z działalnością spółki (...) PL. (...) to swobodna interpretacja powoda wyrwanych z kontekstu fragmentów wypowiedzi. Zdaniem pozwanego próba zakreślenia przez powoda obszarów w których jest on osobą publiczną czy nie, nie znajduje uzasadnionych podstaw, zwłaszcza w sytuacji gdy mowa jest o nowych wątkach afery. (pismo k. 744-834)

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. (pisma k. 836-841, 843-846, protokół k. 853-854)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. F. został skazany na karę 2,5 roku pozbawienia wolności w związku(...), która została ujawniona w czerwcu 2014 roku, wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie sygn. akt XVIII K 5/16. (wyrok SO w Warszawie, sygn. akt XVIII K 5/16, k. 458-500) Apelacja od tego wyroku została rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 roku sygn. akt II AKa 285/17. (wyrok SA w Warszawie, sygn. akt 285/17, k. 503-547)

W (...) numerze z 2022 roku tygodni (...) opublikował artykuł G. R. „(...)”. (artykuł k. 20-26v)

W czasie konferencji prasowej, która miała miejsce w dniu 18 października 2022 roku D. T. wzywający do utworzenia komisji śledczej w sprawie (...)i możliwych powiązań polityków (...) z (...) wypowiedział między innymi następujące słowa:

- (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

-(...) (...)

(...)

(...)

(...)

(...) (...) (...)

(...)

(...) (...)

(artykuł prasowy dziennik (...)k. 17-19, transkrypcja k. 562-569)

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2023 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk umorzył postępowanie karne wobec D. T. oskarżonego o czyn z art. 212 § 1 w związku z § 2 kk z oskarżenia prywatnego M. F., który zarzucił D. T. czyn polegający na tym, iż w dniu 18 października 2022 roku w W. w czasie konferencji prasowej, transmitowanej za pomocą środków masowego komunikowania, między innymi na profilu (...) w serwisie internetowym (...), pomówił M. F. o współpracę ze (...)oraz o popełnienie przestępstw skarbowych, w ramach działalności (...) spółka z o.o. w upadłości w B., czym miał poniżyć M. F. w opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia działalności gospodarczej wszelkiego rodzaju na własny

i cudzy rachunek. (postanowienie z uzasadnieniem k. 761-763) Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2023 roku w sprawie sygn. akt IX Kz 316/23 Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 25 stycznia 2023 roku. (postanowienie z uzasadnieniem k. 751-759)

Media wiązały ze sobą (...) i działania prokuratury, podjęte w związku z działalnością spółki (...). (informacje prasowe k. 777-818)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy przez strony dokumentów, w przeważającej wydruków internetowych i kopii dokumentów urzędowych, których treści i wiarygodności strony nie kwestionowały, tym samym brak było podstaw do podważenia ich mocy dowodowej przez sąd z urzędu.

Powód wniósł o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania na okoliczność przebiegu kontroli w spółce (...) Spółka z o.o. w upadłości w B. oraz skutków tej kontroli, a także na okoliczność skutków ww. naruszeń dóbr osobistych dla godności oraz dobrego imienia powoda. Sąd wezwał do stawienia się w celu przesłuchania obie strony w celu zachowania równowagi procesowej. Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powoda na rozprawie, które uniemożliwiło jego przesłuchanie, tym samym dopuszczenie dowodu z przesłuchania drugiej strony w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego na podstawie analizy dokumentów załączonych do akt sprawy, jak również twierdzeń powoda i zarzutów pozwanego, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa o ochronę jego dóbr osobistych sformułowanych przez powoda w postaci godności, czci i renomy, co do zasady, jak i w kształcie w jakim powództwo to zostało sformułowane, w odniesieniu do wypowiedzi pozwanego.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobro osobiste takie jak cześć pozostaje pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei art. 24 § 1 k.c. przewiduje, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Dobro osobiste w postaci czci człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzną) i godność (cześć wewnętrzną). Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności (zniewaga – art. 216 k.k.) polega z reguły na ublżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Odwołując się do kryteriów wskazanych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/71, cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Przy tym, naruszenie czci może nastąpić zarówno publicznie, jak i prywatnie, w wypowiedzi ustnej lub pisemnej albo przekazanej innym nośnikiem informacji, może nastąpić w wywiadzie, felietonie lub innej publikacji prasowej, książce, orzeczeniu sądowym, piśmie procesowym, wykładzie uniwersyteckim, liście, rozmowie, blogu albo komentarzu internetowym. Cześć może zostać naruszona, nie tylko poprzez pierwszą wypowiedź, ale także poprzez dalsze rozpowszechnianie informacji.

Ocena, czy doszło do naruszenia czci, musi opierać się na kryteriach obiektywnych. Jeśli nastąpiło naruszenie dobrego imienia, decyduje reakcja opinii społecznej, a dokładniej tych grup, co do których należy osoba żądająca ochrony. Podobnie, w razie naruszenia godności znaczenie ma opinia ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. Subiektywne reakcje są czasem przesadne, jeśli ktoś jest przeczulony na punkcie swej godności. Krótko ujął to SN w wyroku z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97: „Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 § 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna)”. Nie jest możliwe wskazanie, jakie zwroty, słowa, gesty są, a jakie nie są per se obraźliwe czy zniesławiające. Najistotniejsze znaczenie ma odczytanie kontekstu w świetle rozsądnej oceny. Dlatego za naruszenie czci może być uznane również przypisanie cech czy właściwości, które nie są, obiektywnie rzecz biorąc, obraźliwe czy zniesławiające, ale z uwagi na negatywne konotacje w niektórych kręgach społecznych mają w zamiarze sprawcy naruszyć godność człowieka. Nie wyłącza naruszenia czci nawet użycie słowa wieloznacznego czy wręcz całkowicie neutralnego, jeśli z okoliczności wypowiedzi wynika, jaki sens został nadany słowu w wypowiedzi.

Aby doszło do naruszenia dóbr osobistych, konieczne jest kumulatywne spełnienie trzech przesłanek: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia tego dobra. Pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić podmiot dochodzący ochrony, pozwany może jednak bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Ochrona dóbr osobistych nie jest zależna od winy, zatem obowiązkiem powoda było wskazanie, że doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Ponieważ dobra osobiste chronione są prawami bezwzględными, co do zasady każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne. Ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia (art. 24 § 1 zdanie pierwsze in fine k.c.). Roszczenia jednak nie przysługują, jeśli sprawca wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Chodzi o okoliczności, które usprawiedliwiają naruszenie dobra osobistego. Zakres i znaczenie tych okoliczności jest zmienny odnośnie do różnych dóbr osobistych. W doktrynie podejmuje się próby usystematyzowania w pewne grupy przyczyn wyłączających bezprawność. Podział ten ma charakter umowny, a zakresy poszczególnych grup mogą się zaciezać. Można bronić zapatrywania, iż wszystkie okoliczności mieszczą się w formule działania w ramach ustawowych upoważnień. Do okoliczności tych należy między innymi prawdziwość danych twierdzeń oraz działanie w ramach szeroko pojmowanego porządku prawnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż istotną okolicznością w niniejszej sprawie jest fakt, iż pozwany D. T. sformułował inkryminowane wypowiedzi podczas konferencji prasowej, w trakcie której przedstawił opinii publicznej ustalenia przedstawione w artykule prasowym tygodnia (...), postawił pytania i zgłosił wątpliwości dotyczące (...) w związku z ujawnieniem w tym artykule, na podstawie zeznań prawdopodobnych kontaktów powoda z tymi (...) i udostępnienie im nagrań związanych z (...). Niewątpliwie wystąpienie pozwanego miało charakter apelu skierowanego do rządzących nawołującego do wyjaśnienia tych wątków(...), z uwagi na pojawienie się po latach, nowych okoliczności. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii, prawo do posiadania poglądów, otrzymywania i przekazywania informacji bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. W prawie tym mieści się prawo do wyrażania opinii krytycznych.

Analizując wypowiedzi pozwanego i odnosząc je do treści sformułowanego w pozwie oświadczenia, w ocenie sądu brak było podstaw do przyjęcia, iż pozwany naruszył dobra osobiste powoda. Po pierwsze, co do współpracy powoda ze służbami specjalnymi pozwany odwołuje się do materiału prasowego zamieszczonego w tygodniu (...) i formułując swoje wypowiedzi do materiału tego się odnosi, co powód sam przyznaje twierdząc jednocześnie, że artykuł ten składa się li tylko i wyłącznie z cytatów wyjaśnień podejrzanego M. W. złożonych w toku postępowania karnego. Z treści artykułu prasowego opublikowanego w tygodniu (...) wbrew twierdzeniem powoda nie wynika by zawierał on tylko i wyłącznie cytaty wypowiedzi M. W.. W artykule tym autor poddaje na przykład w wątpliwość wiarygodność zeznań powoda złożonych przed organami ścigania, w przeciwieństwie do zeznań M. W. powołując się na wyniki badań biegłego i okoliczność, iż „W. jest dla śledczych kluczowym świadkiem w sprawie dotyczącej przekrętów związanych z działalnością firmy (...) To jego zeznania w dużej części posłużyły do sporządzenia aktu oskarżenia. O tym, że

prokuratura docenia jego wkład, świadczy choćby to, że uchyliła mu areszt w lipcu 2021 r.”. W tej wypowiedzi autor sugeruje między innymi wiarygodność podanych przez M. W. informacji.

Jednocześnie należy wskazać, co podnosiła strona pozwana, iż podane w uzasadnieniu pozwu wypowiedzi pozwanego są podane wybiórczo, niejednokrotnie wyrwane z kontekstu, nie podając ich pełnej treści. Chociażby pierwsza ze wskazanych wypowiedzi została podana przez powoda z pominięciem podkreślonych kwestii to jest „(...)” Poza tym cały passus brzmiał: (...)

Z wypowiedzi tej wynika, iż pozwany wskazuje przede wszystkim na (...), powołując się na treść wspomnianego artykułu prasowego. Wycinek wypowiedzi na który powołuje się powód w sposób oczywisty wypacza sens słów wypowiedzianych przez pozwanego.

Powód twierdził również, iż pozwany bezpodstawnie, na podstawie artykułu i zamieszczonych w nim wyjaśnień, stawia jednoznaczną tezę, że do sprzedaży nagrań doszło. Zdaniem sądu analiza wszystkich wypowiedzi pozwanego co do tej kwestii nie daje podstaw do przyjęcia tak kategorycznych stwierdzeń. Niezależnie od powyższego pozwany w toku wypowiedzi podsumowując wprost stwierdził: „(...) I to ingerencji, w której uczestniczyły świadomie lub nie także takie osoby jak F.,(...)” co nie potwierdza tezy powoda, iż pozwany kategorycznie wskazał go jako osobę, która (...).

Co do prawomocnego skazania powoda w związku z prowadzoną działalnością w spółki (...) taka wypowiedź w ocenie sądu z ust pozwanego również nie pada. Pozwany powiedział: „(...)”

Trudno w ocenie sądu na podstawie tej wypowiedzi przyjąć, iż pozwany wprost czy poprzez insynuację stwierdził, że powód został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo związane z działalnością spółki (...), a zobowiązanie do złożenia oświadczenia o takiej treści powód się domaga. W tym miejscu należy jednocześnie wskazać, iż sam powód w uzasadnieniu pozwu przyznał, iż wszczęto kontrolę we wskazanej spółce, doszło do zatrzymania pracowników spółki.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż należy uznać że pozwany pomówił powoda o popełnienie przestępstw w związku z działalnością spółki (...), co jego zdaniem jest oczywistą nieprawdą, i nie stanie się prawdą przynajmniej do czasu, aż uprawniony organ, tj. sąd powszechny, nie wyda w tym zakresie prawomocnego wyroku skazującego, lecz treść przeprosin nie dotyczy okoliczności pomówienia powoda o popełnienie przestępstw, a wprost skazania go wyrokiem nieprawomocnym. W świetle wypowiedzi pozwanego taka forma przeprosin zdaniem sądu nie odnosi się do niej i stanowi nadinterpretację powoda.

Niezależnie od powyższego sąd podziela stanowisko i argumentację strony pozwanej co do statusu powoda jako osoby publicznej.

M. F. w ocenie sądu jest osobą publiczną, rozpoznawalną z uwagi na powiązanie z głośną (...), tym samym wyrażanie poglądów co do jego osoby jest szersze aniżeli wobec osoby prywatnej. Fragmentaryzowanie sfer jego działalności mając na uwadze okoliczności sprawy, jak podniósł pozwany jest nieuzasadnione. (...), której powód jest jednym z aktorów, ściśle wiąże się z nowymi informacjami dotyczącymi (...), o których mowa w przedmiotowym artykule prasowym i na które w związku z nim wskazywał pozwany. W związku z powyższym poziom ochrony uwzględniać musi zwiększone ryzyko publicznej krytyki. W ocenie sądu wypowiedzi pozwanego mieściły się w granicach dozwolonej krytyki i dotyczyły istotnych kwestii publicznych.

Powód odnosił się w mediach do okoliczności ujawnionych w artykule prasowym, co potwierdzają załączone przez pozwanego do odpowiedzi na pozew wydruki, zaprzeczając ustaleniom dziennikarskim co do okoliczności (...), nie kwestionując znajomości z M. W. i twierdząc, iż spółka (...) została zniszczona przez pozwanego. Powyższe potwierdza, iż afera podsłuchowa pozostaje nadal w zainteresowaniu mediów, którą łączy się ze spotkaniem powoda z (...)w związku z ustaleniami dotyczącymi(...), które miało miejsce na miesiąc przed (...)

Pozwany naświetlił w toku konferencji opinii publicznej informacje udostępnione w artykule prasowym, zgłosił wątpliwości, formułując pytania dotyczące okoliczności (...)w związku z ujawnieniem prawdopodobnego spotkania

powoda z przedstawicielami (...). Przy czym wypowiedzi pozwanego miały charakter apelu nawołującego do kompleksowego wyjaśnienia (...), w związku z pojawieniem się nowego wątku z nią związanego.

Mając powyższe na względzie, nawet gdyby przyjąć, iż pozwany naruszył w jakimkolwiek zakresie dobro osobiste powoda w postaci czci, to naruszenie to nie było bezprawne.

Reasumując brak było podstaw do uwzględnienia żądań pozwu, które miały na celu usunięcie skutków naruszenia, w jakimkolwiek zakresie.

Z tych wszystkich względów sąd oddalił powództwo w całości, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 kpc i obciążając nimi w całości stronę pozwaną.

SSO Ewa Ligoń-Krawczyk